

Marcin Wyrostek & Corazon, Nikt nie może być sam

gdy już zapada zmrok
a w uszy gryzie mróz
dzieci na sanki woła śnieg
biegnie kto zdoła
tylko jedne krok
do pierwszej gwiazdki już
piękne kolędy lecą w tle
idzie Mikołaj

dzieci piszą listy
a dorośli snują marzenia
jest to czasy
gdy wszyscy doznają spełnienia marzeń
wieczór ten napędza każde serce
iskrą dobra
dzisiaj cud się spełnia
nikt nie może być sam

gdy w domu zapach świąt
już ciasta pieką się
tato choinkę do domu zwiózł
czas ja ubierać
czysty każdy kąt
a dzieci chcą już jeść
mama nakrywa wreszcie stół
czas już zaczynać

dzieci piszą listy
a dorośli snują marzenia
jest to czasy
gdy wszyscy doznają spełnienia marzeń
wieczór ten napędza każde serce
iskrą dobra
dzisiaj cud się spełnia
nikt nie może być sam

ktoś puka do drzwi
nikt nie może być sam
nikt nie może być sam
ktoś puka do drzwi
nikt nie może być sam